

Sygn. akt: I C 89/20 upr.

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 3 lipca 2020 r.

Sąd Rejonowy w Gorlicach I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: Asesor sądowy Kamila Waško-Greczek

Protokolant: sekretarka Małgorzata Petryła

po rozpoznaniu w dniu 3 lipca 2020 roku w Gorlicach na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko F. G. (1)

o ochronę własności

I. zakazuje pozwanemu F. G. (1) naruszania prawa własności powoda do działki nr (...) położonej w G. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w Gorlicach prowadzi księgę wieczystą numer (...) w postaci wykonywania na działce nr (...) prac ziemnych, niszczenia trawnika, rozkopywania gruntu, wysypywania kamieni, odpadów budowlanych, gruzu i betonu oraz nakazuje pozwanemu F. G. (1), aby w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku usunął z działki nr (...) kamienie, odpady budowlane, gruz i beton oraz przywrócił działkę nr (...) do stanu poprzedniego poprzez wyrównanie wykonanych wykopów ziemią i posianie w tym miejscu trawy, przy czym w razie niewykonania przez pozwanego w określonym terminie wyżej wymienionych prac, upoważnia do ich wykonania powoda na koszt pozwanego;

II. zasądza od pozwanego na rzecz powoda 387,00 złotych (trzysta osiemdziesiąt siedem, 0/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Asesor sądowy Kamila Waško-Greczek

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...)

(...)

Sygn. akt: I C 89/20 upr.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Rejonowego w Gorlicach z 3 lipca 2020 r.

W. S. reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika w osobie radcy prawnego D. K. wniósł o zakazanie pozwanemu F. G. (1) naruszania jego prawa własności do działki nr (...) położonej w G., objętej księgą wieczystą nr (...), poprzez zakazanie F. G. (1) wykonywania na działce nr (...) jakichkolwiek prac ziemnych, niszczenia trawnika, rozkopywania gruntu, wysypywania kamieni, odpadów budowlanych, gruzu oraz nakazanie mu usunięcia z działki nr (...) kamieni, odpadów budowlanych i gruzu. W. S. wniósł również o zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu.

Uzasadniając swoje żądanie wskazał, że działka nr (...), której jest właścicielem, graniczy z działką nr (...) będącą własnością żony F. G. (1)-

I. G.. Na mocy postanowienia Sądu Rejonowego w Gorlicach

z 3 kwietnia 2019 r. ustanowiona została służebność przejazdu i przechodu do działki

nr (...) przez działkę nr (...), w którym Sąd upoważnił wnioskodawczynię do usunięcia znajdujących się w pasie służebnym nasadzeń oraz fragmentów ogrodzenia. W. S. podał następnie, że w styczniu 2020 r. F. G. (1) rozkopał działkę powoda, zniszczył znajdujący się na niej trawnik i wysypał kamienie, odpady budowlane i gruz, czym naruszył przysługujące W. S. prawo własności.

Następnie W. S. wniósł o udzielenie jego roszczeniu zabezpieczenia poprzez zakazanie F. G. (1) wykonywania na działce nr (...) jakichkolwiek prac. Z uwagi na treść postanowienia Sądu Rejonowego w Gorlicach o ustanowieniu służebności i uprawnieniu małżonki F. G. (1) do pewnych czynności na gruncie objętym działką nr (...) Sąd uwzględnił wniosek w części, tj. w zakresie czynności wykraczających poza uprawnienia wynikające ze wskazanego postanowienia, a w pozostałym zakresie wniosek oddalił. Wraz z postanowieniem o udzieleniu zabezpieczenia pozwanemu doręczono odpis pozwu.

W ustawowo przewidzianym terminie F. G. (1) wniósł zażalenie na postanowienie Sądu o udzieleniu zabezpieczenia, w treści którego odniósł się przede wszystkim do twierdzeń pozwu. Po uzupełnieniu braku formalnego w postaci podpisania zażalenia, Sąd, z uwagi na brak wcześniejszego wniosku o doręczenie odpisu postanowienia

z uzasadnieniem, zażalenie odrzucił. Ze względu jednak na treść zażalenia

F. G. (1) potraktowano je również jako odpowiedź na pozew. W piśmie tym F. G. (1) wskazał, że nie wykonywał na działce nr (...) zarzucanych mu prac,

a jedynie niezbędnych prac związanych z przystosowaniem pasa drogi koniecznej do wykonywania służebności ustanowionej w postanowieniu Sądu Rejonowego w Gorlicach

z 4 kwietnia 2019 r. F. G. (1) podał, że w trakcie postępowania w przedmiocie ustanowienia służebności drogi koniecznej właściciele działki nr (...) nasunęli świeżą ziemię na istniejącą utwardzoną drogę, zlikwidowali istniejącą skarpe zmieniając powierzchnię drogi z poziomej na pochyloną. Po wydaniu postanowienia o ustanowieniu służebności drogi koniecznej, z uwagi na nasunięcie świeżej ziemi, droga ta nie nadawała się do bezpiecznego przejazdu, a podjęte przez F. G. (1) czynności dotyczyły jedynie pasa służebnego i odpowiadały opinii biegłego w sprawie o ustanowienie służebności drogi koniecznej, gdzie przewidziano wykonanie koryta na całej szerokości drogi i ułożenie dwóch warstw zagęszczonego żwiru.

Na rozprawie w dniu 3 lipca 2020 r. pełnomocnik powoda sprecyzował żądanie pozwu składając pismo procesowe, w którym zażądał zakazania F. G. (1) naruszania jego prawa własności do działki nr (...) położonej w G., objętej księgą wieczystą

nr (...), poprzez zakazanie F. G. (1) wykonywania na działce nr (...) jakichkolwiek prac ziemnych, niszczenia trawnika, rozkopywania gruntu, wysypywania kamieni, odpadów budowlanych, gruzu i betonu oraz nakazanie mu w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku usunięcia z działki W. S. kamieni, odpadów budowlanych, gruzu, betonu oraz przywrócenie działki nr (...) do stanu poprzedniego poprzez wyrównanie wykonanych wykopów ziemią i posianie w tym miejscu trawy oraz upoważnienie W. S. do wykonania opisanych wyżej prac na wypadek niewykonania tych prac przez F. G. (1) w terminie wyznaczonym w wyroku.

Na rozprawie F. G. (1) podtrzymał swoje dotychczasowe stanowisko i wniósł o oddalenie powództwa.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W. S. jest właścicielem położonej w G. nieruchomości gruntowej stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...), dla której Sąd Rejonowy w Gorlicach prowadzi księgę wieczystą nr (...). Z kolei I. G.- małżonce F. G. (1)- przysługuje prawo własności sąsiedniej nieruchomości stanowiącej działkę ewidencyjną nr (...) i objętej księgą wieczystą prowadzoną przez Sąd Rejonowy w G. o nr (...).

Dowód: wydruki treści księgi wieczystej nr (...), k. 10-19.

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Gorlicach z 4 kwietnia 2019 r. wydanym do sygn. akt I Ns 488/17, ustanowiono na rzecz każdorazowego właściciela działki nr (...) służebność przejazdu i przechodu po działce nr (...) pasem gruntu o szerokości 3 m na powierzchni 0,0098 ha. Celem przystosowania szlaku służebnego Sąd upoważnił wnioskodawczynię I. G. do usunięcia znajdujących się w pasie służebnym nasadzeń w postaci 4 drzew liściastych i 2 drzew iglastych oraz usunięcia znajdujących się w tym pasie fragmentów ogrodzenia zgodnie z mapą sporządzoną przez biegłego geodetę. Na rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie tego postanowienia pełnomocnik I. G. cofnął zgłoszony wcześniej wniosek o upoważnienie jej do urządzenia szlaku służebnego poprzez jego utwardzenie wskazując, że szlak był utwardzany w przeszłości i znajduje się tam ok. 80 cm. warstwa tłucznia. Obecny na rozprawie biegły oświadczył, że usunięcie nasadzeń oraz ogrodzenia będzie wystarczająca dla urządzenia przejazdu.

Dowód: postanowienie Sądu Rejonowego w Gorlicach z 4 kwietnia 2019 r. wraz z protokołem (k. 209 akt I Ns 488/17), postanowienie sądu Okręgowego w Nowym Sączu z 5 grudnia 2019 r., sygn. akt III ca 403/19, (k. 269 akt I Ns 488/17).

Jeszcze w trakcie postępowania o ustanowienie służebności drogi koniecznej

F. G. (1) dojeżdżając do działki nr (...) przejeżdżał przez błoto, jakie znajdowało się na szlaku służebnym. Błoto było świeże i pochodziło z robót wykonywanych na działce nr (...).

Dowód: dokumentacja fotograficzna, w kopercie oznaczonej jako k. 67, częściowo przesłuchanie F. G. (1), k. 69 verte-70.

W czasie bezpośrednio poprzedzającym zakończenie postępowania o ustanowienie służebności drogi koniecznej pas gruntu, po którym wyznaczono szlak służebny, był przejezdny.

Dowód: dokumentacja fotograficzna wykonana 7 grudnia 2019 r., k. 21.

Po zakończeniu postępowania w przedmiocie ustanowienia służebności drogi koniecznej F. G. (1) przystąpił do wykonywania na działce nr (...) prac ziemnych. Początkowo usunął nasadzenia oraz fragment ogrodzenia. Na początku 2020 r. skrócił część nierówności nachodzącej na szlak drożny, wybrał ziemię na 15 cm w dwóch pasach o szerokości 30 cm każdy i długości odpowiadającej długości szlaku drożnego. Wykopane pasy zasypał następnie gruzem, odpadami budowlanymi i utwardził zagęszczonym żwirem.

Dowód: zeznania M. S. (1), k. 68 verte, M. S. (2), k. 69, przesłuchanie F. G. (1), k. 69 verte-70, dokumentacja fotograficzna, k. 21-25 i 66.

F. G. (1) nie uzgadniał wykonywanych prac na działce nr (...) z jej właścicielem.

Dowód: przesłuchanie F. G. (2), k. 69 verte-70.

Powyższy stan faktyczny ustalił Sąd na podstawie powołanych w nim dowodów,

z których znaczną część stanowiły dokumenty. Ich wiarygodność nie była kwestionowana przez żadną ze stron postępowania, a Sąd nie znalazł podstaw, aby podważyć ją z urzędu. Sąd posłużył się także fotografiami przedłożonymi przez obie strony postępowania i uznał je za autentyczne.

Wiarygodne są złożone w sprawie zeznania świadków. Wersje zarówno M. S. (1) jak i M. S. (2) były spójne i wzajemnie się uzupełniały. Co więcej ich prawdziwość potwierdziła dokumentacja fotograficzna. Przyjętej oceny nie zmienia istniejący pomiędzy stronami postępowania konflikt i to, że świadkowie są rodzicami W. S.- właściciela działki nr (...). Brak bowiem podstaw do przyjęcia, że świadkowie zeznawali tendencyjnie celem forsowania wersji swojego syna. F. G. (1) przyznał bowiem, że wykonywał prace na długości pasa służebnego, co potwierdziły wspomniane już fotografie.

Co do zasady prawdziwa jest również wersja pozwanego. Sąd nie dał mu jednak wiary w zakresie, w jakim twierdził, że stan drogi wykluczał bezpieczny nią przejazd oraz że próbując nią przejechać ugrzązł w błocie i przez 2 godziny nie mógł z niego wyjechać. Na dołączonych przez F. G. (1) zdjęciach, które miałyby obrazować opisaną przez niego sytuację, rzeczywiście widoczne jest błoto oraz ubrudzone nim przednie koło samochodu. W ocenie Sądu fotografia ta nie może jednak potwierdzać zeznań F. G. (1). Na tym oraz pozostałych zdjęciach widać bowiem wyraźnie, że błoto jest świeże i że znajduje się jedynie na krótkim początkowym etapie drogi. Nie nachodzi na całą jej szerokość, a jedynie zalega przy jednej z jej granic. Na podstawie zdjęć wnioskować również można, że błoto to jest wynikiem jakichś prac na działce nr (...) w jej części nie objętej służebnością. Co więcej jego warstwa jest cienka i bezpośrednio pod nią widoczna jest świeża trawa. W ocenie Sądu wskazuje to na tymczasowy charakter zabłocenia i nie dowodzi, że droga jest grząska, a jej podłoże uniemożliwia przejazd. Doświadczenie życiowe nie pozwala również przyjąć, że taka ilość błota znajdującego się jedynie po jednej stronie drogi spowodowała utknięcie samochodu i próby wyjazdu z niego przez 2 godziny. Powyższe wskazuje, że powód podczas przesłuchania wyolbrzymiał pewne fakty i przedstawiał je jako przyczyny nieprawdziwych zdarzeń.

W pozostałym zakresie przesłuchanie pozwanego, w szczególności w tym, w jakim przyznał wykonywane na działce nr (...) prace, uznać należy za wiarygodne.

Sąd zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności Sąd wskazuje na kwestie formalnoprawne, jakie pojawiły się podczas rozprawy.

Brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o odroczenie rozprawy. Modyfikacja roszczenia powoda przedstawiona na rozprawie nie stanowiła bowiem na tyle istotnej jego zmiany, aby konieczne było określenie odpowiedniego terminu do ustosunkowania się do niego przez pozwanego czy też umożliwienie pozwanemu konsultacje z profesjonalnym pełnomocnikiem. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 156 Ustawy z 17 listopada 1964 r. kodeks postępowania cywilnego (Dz.U.2019.1460), dalej k.p.c. sąd nawet na zgodny wniosek stron może odroczyć posiedzenie tylko z ważnej przyczyny. Nie ulega wątpliwości, że z brzmienia tego przepisu wynika, że odroczenie rozprawy może nastąpić jedynie w wyjątkowych sytuacjach. Taka interpretacja jest zgodna z jedną z zasad postępowania cywilnego, a wynikającą z art. 6 § 1 k.p.c., która nakazuje sądowi przeciwdziałanie przewlekaniu postępowania i dążenie do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy.

W ocenie Sądu pozwany, który o rozprawie został zawiadomiony ponad miesiąc przed jej wyznaczonym terminem, miał wystarczającą możliwość skonsultowania się z adwokatem lub radcą prawnym. Oceny tej nie zmienia obowiązujący w kraju w dniu rozprawy stan epidemii. Mimo niego profesjonalni pełnomocnicy nieprzerwanie prowadzą swoją działalność. Sąd wskazuje, że po sprecyzowaniu przez powoda roszczenia na rozprawie, odmawiając odroczenia rozprawy, celem zagwarantowania pozwanemu jego praw, na podstawie art. 5 § 1 k.p.c. udzielono mu stosownych pouczeń co do dalszych czynności procesowych.

Pod koniec posiedzenia, już po zakończeniu przesłuchania pozwanego, zażądał on zakazania powodowi czynienia przeszkód w wykonywaniu służebności przez zakazywanie wykonywania utwardzenia szlaku drożnego, wniósł o nakazanie usunięcia bramy i części konstrukcji ogrodzenia uniemożliwiającego wjazd na działkę oraz o zapłatę

odszkodowania za 6 miesięcy niemożności korzystania z działki. Zgłoszone żądanie należało potraktować jako powództwo wzajemne, co do zasady dopuszczalne w postępowaniu uproszczonym, w którym to rozpoznawana była niniejsza sprawa. Z uwagi jednak na treść art. 204 § 1 k.p.c., który przewiduje ostateczny czas na zgłoszenie powództwa wzajemnego przy rozpoczęciu pierwszego posiedzenia, o którym zawiadomiono albo na które wezwano pozwanego, pozew wzajemny był spóźniony. Pozwany swoje żądania podniósł po przeprowadzeniu postępowania dowodowego bezpośrednio przed tym jak przewodniczący zamknął rozprawę i udzielił głosu stronom. Przewodniczący poinformował pozwanego o powyższym, a Sąd na podstawie art. 5 § 1 k.p.c. udzielił mu pouczeń w zakresie możliwości wytoczenia odrębnego powództwa oraz o konieczności pisemnej formy pozwu.

W zakresie kwestii proceduralnych wskazać również przyjdzie, że istnieje prawomocne orzeczenie sądu wydane w sprawie do sygn. akt I Ns 488/17, gdzie wyszczególniono prace, do przeprowadzenia których została upoważniona małżonka pozwanego, a które miały na celu przystosowanie pasa służebnego znajdującego się na działce nr (...) do wykonywania przejazdu. Kwestia koniecznych czynności urządzających przejazd była zatem rozpoznawana w tamtym postępowaniu. Zgodnie zaś z treścią przepisu art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Zacytowany przepis jest wyrazem tzw. materialnej prawomocności orzeczeń, która sprowadza się do tego, że sąd w kolejnym postępowaniu zobowiązany jest przyjąć, iż istotne z punktu widzenia zasadności żądania zagadnienie kształtuje się tak jak to zostało ustalone w prawomocnym wyroku (zob. Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze.,

T. E. [red.], opubl. LEX). Pozytywny aspekt prawomocności materialnej, czyli moc wiążąca, zakłada tożsamość stron przy jednoczesnym braku tożsamości przedmiotu procesu. Wyjątki od zasady związania prawomocnym orzeczeniem pomiędzy stronami w ramach

tzw. rozszerzonej prawomocności, winny być przewidziane wyraźnie w ustawie bądź znajdować szczególne uzasadnienie w stosunku osób trzecich do stron zakończonego postępowania (np. następstwo prawne pod tytułem ogólnym i szczególnym- Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów – zasada prawna z dnia 5 maja 1951 r., C. 689/50, OSN 1952, nr 1, poz. 3). W rozpatrywanej sprawie nie zachodzi tożsamość stron procesu ze stronami postępowania o ustanowienie drogi koniecznej. W ocenie Sądu brak też podstaw, aby uznać, że w przypadku postanowienia o ustanowienie służebności drogi koniecznej

w zakresie wskazującym na czynności, do dokonania których upoważniona została osoba uprawniona z tytułu służebności, zachodziła prawomocność rozszerzona. To z kolei upoważniało Sąd do badania, czy prace wykonane przez pozwanego miały uzasadnienie prawne.

Omówienie kwestii materialnoprawnych sprawy należy rozpocząć od tego, że pozwany nie jest właścicielem nieruchomości władnącej, a zatem nie przysługują mu uprawnienia mające swoje źródło w przepisach prawa, a związane z urządzeniem służebności. Niemniej jednak pozostaje on małżonkiem I. G., właścicielki działki ewidencyjnej nr (...) i przyjąć należy, że wszelkie czynności na działce nr (...) wykonywał za jej zgodą i wiedzą. Odmienna ocena mogłaby bowiem prowadzić do automatycznego założenia, że pozwany nie mógł dokonywać jakichkolwiek prac na działce obciążonej,

a legitymowaną do nich byłaby jedynie I. G. działająca osobiście.

Żaden z obowiązujących przepisów nie rozstrzyga jednoznacznie, do czego uprawniony jest właściciel nieruchomości władnącej w zakresie służebności gruntowej,

w tym służebności drogi koniecznej. Nie oznacza to jednak, że czynności zmierzające do zapewnienia wykonywania służebności gruntowej nie dają się weryfikować pod względem ich zgodności z prawem. Wskazać tu przyjdzie w pierwszej kolejności na art. 289 § 1 Ustawy z 23 kwietnia 1964 r. kodeks cywilny (Dz.U. 2019.1495), dalej k.c., który przewiduje, że

w braku odmiennej umowy obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności gruntowej obciąża właściciela nieruchomości władnącej. W wyroku z 15 czerwca 2010 r., sygn. akt: II CSK 30/10, LEX nr

598776, Sąd Najwyższy uznał, że obowiązek utrzymywania urządzeń potrzebnych do wykonywania służebności drogi koniecznej w braku odmiennej umowy obejmuje swoim zakresem zarówno obowiązek wybudowania odpowiednich urządzeń, jeśli są potrzebne (utwardzenie drogi), jak i późniejsze ich utrzymywanie w należyтым stanie, stosownie do sposobu korzystania z drogi i przeznaczenia nieruchomości władnącej oraz obciążonej. Zarówno przywołany przepis prawa jak

i orzeczenie Sądu Najwyższego posługują się pojęciem urządzeń potrzebnych, co Sąd rozpatrujący niniejszą sprawę rozumie jako urządzenia niezbędne. Nie można bowiem tracić

z pola widzenia, że służebność gruntowa jest ograniczonym prawem rzeczowym stanowiącym ingerencję we własność podmiotów trzecich i z tego powodu winna być wykonywana z jak najmniejszym obciążeniem tej własności. Dotyczy to nie tylko treści służebności

(np. przebiegu szlaku drożnego), ale również środków jakie trzeba zastosować, aby to ograniczone prawo rzeczowe mogło być realizowane. Zaprezentowana argumentacja jest zgodna z treścią art. 145 § 2 k.c., który przewiduje, że w razie ustanowienia służebności drogi koniecznej, jej przeprowadzenie winno nastąpić z uwzględnieniem potrzeb nieruchomości niemającej dostępu do drogi publicznej oraz najmniejszym obciążeniu gruntów, przez które droga ma prowadzić. Taka konstrukcja stosunków prawnych zachodzących pomiędzy upoważnionym i obciążonym z tytułu służebności drogi koniecznej jest jak najbardziej zrozumiała, skoro w układzie tym podstawowym prawem nadal pozostaje prawo własności nieruchomości obciążonej. Jednocześnie ustanowienie służebności drogi koniecznej nie przenosi na uprawnionego z jej tytułu prawa własności do części nieruchomości obciążonej, w zakresie przebiegu np. szlaku drożnego. Nie uprawnia go także do dokonywania jakichkolwiek czynności w ramach tego szlaku. Podstawą wszelkich robót dotyczących drogi służebnej powinno być przede wszystkim zgodne oświadczenie woli obu stron stosunku prawnorzecowego, a w razie jego braku orzeczenie Sądu.

W rozpatrywanej sprawie pozwany przyznał, że nie zwracał się do powoda o zgodę na przeprowadzenie prac polegających na utwardzeniu drogi. Zrobił to zatem samowolnie, skoro do takiego utwardzenia nie została upoważniona w postanowieniu Sądu o ustanowieniu drogi koniecznej jego małżonka. Sąd podkreśla również, że z akt sprawy I Ns 488/17 jednoznacznie wynika, że I. G. cofnęła żądanie upoważnienia jej do wykonania utwardzenia drogi służebnej wskazując, iż nie ma takiej potrzeby. Co więcej oświadczenie to zostało złożone w dniu wydania postanowienia, co sugeruje, że odnosiło się do stanu aktualnego na dzień wyrokowania. Podważa to wersję pozwanego, który podczas przesłuchania stwierdził, że przez cały okres postępowania o ustanowienie drogi koniecznej właściciele nieruchomości stanowiącej działkę nr (...) m.in. usuwali utwardzenie szlaku drożnego. Gdyby wskazane twierdzenia polegały na prawdzie, okoliczność ta zostałaby zapewne zgłoszona przed Sądem I bądź II instancji. Nic takiego nie wynika jednak z akt postępowania. Działania pozwanego nie legitymizuje też opinia biegłego w sprawie I Ns 488/17, który opisując ustanowiony szlak służebny odniósł się do jego utwardzenia. Przede wszystkim opinia biegłego nie upoważnia stron postępowania do czegokolwiek, a zawarcie w niej kwestii ewentualnego utwardzenia drogi służebnej wynika z wymogu kompleksowości opinii również w zakresie wyceny urządzenia służebności, której wysokość ma niebagatelne znaczenie w przypadku wyboru przez Sąd jednego z wariantów szlaku drożnego. W końcu Sąd wskazuje, że w protokole rozprawy z 4 kwietnia 2019 r. biegły wyraźnie stwierdził, że „mając na uwadze istniejący stan i sposób zagospodarowania działki władnącej po usunięciu nasadzenia i ogrodzenia, szlak biegnący po nieruchomości uczestnika W. S. jest wystarczający do wykonywania służebności”.

Pozwany jednocześnie nie wykazał, że stan nieruchomości obciążonej w części, po której przebiega służebność był w stanie uniemożliwiający przejazd do działki władnącej. Jego wersja w tym zakresie okazała się niewiarygodna. Przyjętą ocenę potwierdzają również fotografie przedłożone przez pozwanego na terminie rozprawy, a opisane powyżej. W żaden sposób nie wynika z nich, że droga była grząska, zablocona i przez to nieprzejezdna. Zdaniem Sądu znajdujący się na niej trawnik, którego zasianie zarzucił pozwany powodowi, nie uniemożliwiał przejazdu, skoro z fotografii znajdującej się na k. 66 akt widoczna jest w dali droga na działce nr (...), którą również porasta trawa i której pozwany nie utwardzał.

Stosownie do treści przepisu art. 222 § 2 k.c. przeciwko osobie, która narusza własność w inny sposób aniżeli przez pozbawienie właściciela faktycznego władztwa nad rzeczą, przysługuje właścicielowi roszczenie o przywrócenie stanu zgodnego z prawem

i o zaniechanie naruszeń. Podstawą roszczenia negatoryjnego wynikającego z zacytowanego przepisu jest prawo właściciela do wymagania od innych nienaruszania jego własności. Jednocześnie roszczenie negatoryjne nie powstaje, jeżeli ingerencja w prawo własności ma uzasadnioną podstawę prawną lub jest oparta na zgodzie właściciela, tj. jest uzasadniona tytułem prawnym do korzystania z rzeczy przysługującym "naruszycielowi" (zob. Kodeks cywilny. Komentarz., K. Osajda [red.], opubl. Legalis). Ustalony w sprawie stan faktyczny, nie pozwala przyjąć, że działania pozwanego polegające na utwardzaniu szlaku służebnego biegnącego po działce powoda, miały swoje prawne uzasadnienie. Po pierwsze prawomocne orzeczenie sądu nie uprawniało właścicielki nieruchomości władnącej w imieniu której, jak przyjął Sąd, działał pozwany, do wykonania utwardzenia przejazdu. Po drugie szlak służebny był przejezdny i nie wymagał wykonania kolein oraz zasypania ich odpowiednim kruszywem. Powyższe potwierdza nie tylko ustna opinia biegłego złożona na rozprawie w dniu 4 kwietnia 2020 r. w sprawie I Ns 488/17, ale również dokumentacja fotograficzna, która nie wskazuje, aby już po prawomocnym zakończeniu sprawy stan drogi zmienił się na tyle, żeby wymagała ona utwardzenia.

Stan szlaku służebnego odpowiadający zgodności z prawem polegał na braku wykonanego przez pozwanego utwardzenia, do usunięcia którego Sąd zobowiązał go na podstawie art. 222 § 2 k.c., przyjmując że powództwo jest zasadne i podlega uwzględnieniu.

Zgodnie z przepisem art. 480 § 1 k.c. w razie zwłoki dłużnika w wykonaniu zobowiązania czynienia, wierzyciel może, zachowując roszczenie o naprawienie szkody, żądać upoważnienia przez sąd do wykonania czynności na koszt dłużnika. Przepis ten, mimo że usytuowany w księdze trzeciej Kodeksu cywilnego dotyczy wszystkich zobowiązań niezależnie od źródła ich powstania (wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2017 r., II CNP 30/16, LEX nr 2331699) oraz znajduje per analogiam zastosowanie nie tylko w zakresie prawa zobowiązań, ale także co do obowiązków prawnorzeczowych (wyrok Sądu Najwyższego z 23 maja 2013 r., I CSK 531/12, LEX nr 1383225). Również w doktrynie podkreśla się, że celowe i dopuszczalne jest żądanie, aby sąd w orzeczeniu wydanym na podstawie art. 222 k.c. umocował wierzyciela do dokonania konkretnych czynności, mających na celu przywrócenie do stanu zgodnego z prawem, na wypadek niewykonania ich przez pozwanego w wyznaczonym w wyroku terminie (tak. Kodeks cywilny. Komentarz. Tom II. Własność i inne prawa rzeczowe, wyd. II, J. Gudowski [red.], opubl. LEX). Mając na uwadze powyższe oraz to, że czynności polegające na przywróceniu stanu zgodnego z prawem wskazane w pozwie stanowiły czynności zastępowalne Sąd zobowiązał pozwanego do dokonania wskazanych w wyroku czynności w terminie 14 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia, a w wypadku zwłoki pozwanego upoważnił do ich wykonania powoda na koszt F. G. (1).

O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i uregulowanej tam zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Na koszty te złożyła się opłata od pozwu, wynagrodzenie pełnomocnika ustalone na podstawie § 2 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U.2018.265) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa.

Asesor sądowy Kamila Waśko-Greczek

ZARZĄDZENIE

(...)

1. (...)

2. (...)

3. (...)

(...).

(...)